

PROTOKÓŁ Nr 2/2024
wspólnego posiedzenia stałych komisji Rady Gminy Krośnice
w dniu 10 lipca 2024 r.

Ad 1. Wspólne posiedzenie stałych komisji Rady Gminy Krośnice rozpoczęło się o godz. 13⁰⁰ i odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Krośnicach. Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy Piotr Morawek.

Zgodnie z listą obecności (*zał. nr 1*) w posiedzeniu wzięło udział 13 radnych oraz:

- Wójt Andrzej Biały,
- Sekretarz Adam Głowiński,
- Skarbnik Elżbieta Kalityńska,
- Prezes ZUK w Krośnicach Marcin Ciesielski.
- Kierownik Referatu Gospodarki Mieniem i Rolnictwa Dorota Perlińska,
- adw. Wojciech Błasiak,
- mieszkańcy gminy Krośnice,
- przedstawiciele mediów.

Przewodniczący przedstawił następujący porządek obrad posiedzenia (*zał. nr 2*):

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie ich prawomocności.
2. Przedstawienie informacji w sprawie stanu i jakości wody z wodociągu Grabownica w związku z sytuacją kryzysową.
3. Zakończenie obrad.

Ad 2. Przewodniczący Piotr Morawek poinformował, że w dniu 8 lipca 2024 r. do Biura Rady wpłynął wniosek Radnych Wioletty Pacyna, Łukasza Lombarskiego, Marka Łaniaka i Moniki Rozpara o niezwłoczne zwołanie wspólnego posiedzenia Komisji Rady Gminy Krośnice w związku z sytuacją kryzysową dotyczącą zbiorowego zaopatrzenia w wodę mieszkańców gminy z wodociągu Grabownica (*zał. nr 3*). Następnie Przewodniczący odczytał treść wniosku i poinformował o swoich wątpliwościach, czy w tej trudnej sytuacji jest odpowiedni czas na takie spotkania, gdy mieszkańcy gminy oczekują dostaw wody pitnej. Przy okazji zachęcał do współpracy i włączenia się w akcję dystrybucji wody oraz podziękował większości mieszkańców gminy, którzy uczestniczą w pracach związanych z dostarczaniem wody osobom chorym, starszym, nie posiadającym własnego środka transportu czy dostępu do mediów społecznościowych. Przewodniczący poprosił osoby wymienione we wniosku o złożenie żądanych wyjaśnień.

Wójt Andrzej Biały poinformował, że Gmina nie otrzymała wyniku badania wody wymienionego w piśmie grupy radnych, bo taki wynik otrzymuje ZUK – instytucja zlecająca badanie. Gmina w dniu 4 lipca 2024 r. otrzymała komunikat Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Miliczu w sprawie braku przydatności wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi z wodociągu Grabownica w miejscowościach: Brzostowo, Brzostówko, Czarnogoździce, Dąbrowa, Dziewiętlin, Grabownica, Kotleńka, Krośnice, Luboradów, Pierstnica, Pierstnica Mała, Police, Świebodów, Wąbnice, Wierzchowice, Wolanka, Żeleźniki. Wójt zdementował przy okazji insynuację, że w dniu wydania komunikatu przez Sanepid był poza terenem gminy.

Prezes Marcin Ciesielski poinformował, że w kwestii badania próbek wody ZUK współpracuje z Sanepidem w Miliczu wg określonych procedur i harmonogramu oraz zapewnił, że woda jest badana w każdym miesiącu, a Sanepid otrzymuje sprawozdania z wyników badań. Wszystkie wyniki badań z roku 2024 zostały zamieszczone na stronie internetowej ZUK. Odnośnie badania z 10 czerwca br. Prezes poinformował, że wynik o przekroczeniach został otrzymany mailowo 13 czerwca. Wyjaśnił przy okazji, że firma SGS, z którą współpracuje ZUK, z reguły przekazuje wyniki mailowo bądź telefonicznie, a przekroczenia czasami nie są wskazane ilościowo oraz w którym kierunku, co wynika

dopiero ze sprawozdania. Przekroczenie czasem dotyczy żelaza, czasem manganu, ale najczęściej bakterii z grupy coli. Po otrzymaniu wyniku o przekroczeniu ilości bakterii z grupy coli o niespotykane do tej pory 31 jtk/100 ml (przy dopuszczalnym 0 jtk/100 ml) podjęto standardowe i niezmiennie czynności, jedyne które można podjąć, tj. przechlorowano sieć, zdezynfekowano miejsce, w którym wystąpiło przekroczenie, a po przepłukaniu zlecono kolejne wyniki badań poboru wody w celu potwierdzenia, że zastosowane działania przyniosły efekt. W wyniku podjętych działań powtórne badanie z 18 czerwca wykazało przekroczenie o 4 jtk/100 ml i po tym badaniu również wszczęto odpowiednie działania. Prezes poinformował, że oba wyniki wpłynęły do ZUK zwykłym listem w dniu 1 lipca. Przekroczenie na poziomie 4 jtk/100 ml nie jest powodem do paniki, bowiem takie wyniki się zdarzają i zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia czy wytycznymi Głównego Inspektoratu Sanitarnego do 10 jednostek bakterii z grupy coli woda jest warunkowo zdatna do spożycia, lecz natychmiast trzeba podjąć odpowiednie procedury. Trzecie badanie wody z punktu poboru znajdującego się na górze między Wierzchowicami a Czarnogoździcami wykazało całkowite wyeliminowanie bakterii coli. Prezes wyraził zdziwienie podjętą przez Sanepid decyzją o wyłączeniu zasilania dla wszystkich miejscowości z wodociągu Grabownica, podczas gdy ta przepompownia zasila tylko dwie miejscowości – Dziewiętlin i Świebodów. Odnośnie przepływu informacji Prezes poinformował, że list z wynikami badań został wysłany z ZUK do Sanepidu w dniu 3 lipca, jednak przez błąd ludzki (za który Prezes wziął pełną odpowiedzialność jako kierujący jednostką) nie został do niego dołączony wynik badania z dnia 18 czerwca. I tylko to było przyczyną wszczęcia takiej a nie innej procedury przez Sanepid. Prezes poinformował o tłumaczeniach dyrektora Sanepidu, że skoro komunikat już został wydany to nie można się z niego wycofać, gdyż takie są procedury. Prezes wyraził zdziwienie, że o zaistniałej sytuacji powiadomiono powiatowe zarządzanie kryzysowe, skoro on sam wcześniej nie dostał żadnej informacji od Sanepidu – wyjaśniłby wówczas zaistniałe niedopatrzenie pracownika ZUK, który był w stanie w ciągu 15 minut dostarczyć pominięty wynik badań i nie byłoby całej afery. Zwłaszcza że podobna sytuacja z bakterią coli miała miejsce w kwietniu br., jednak w ciągu kilku dni, po przeprowadzeniu standardowych działań, problem wyeliminowano (tak jak obecnie), lecz Sanepid nie wszczął wówczas żadnej procedury administracyjnej. Odnośnie możliwości zakażenia wody Prezes wyjaśnił, że są to przyczyny zewnętrzne - od owadów czy gryzoni (gdy dostaną się do rur przechowywanych na zewnątrz), po zakażenie wtórne podczas rozbudowy sieci wodociągowej, gdy dochodzi do otwarcia sieci celem wpięcia nowego odcinka (a w czerwcu były 4 takie rozbudowy prowadzone przez firmę zewnętrzną). Odnośnie możliwości skażenia wody przez składowany w pobliżu ujęć obornik Prezes wyjaśnił, że odpowiedni specjaliści musieliby zbadać glebę i jej przesiąkanie. Prezes poinformował, że próbki wody do badania są pobierane codziennie z różnych miejsc, żeby jak najszybciej uzyskać pozytywny wynik od Sanepidu, gdyż do ZUK wpływają już skargi i reklamacje od mieszkańców. Prezes zauważył jednocześnie, że paradoksalnie zużycie wody się zwiększyło. Poinformował również, że zlecił kancelarii prawnej zbadanie możliwości rekompensaty dla mieszkańców miejscowości objętych komunikatem.

Sekretarz Adam Głowiński poinformował, że komunikat, podpisany elektronicznie przez dyrektora Sanepidu o godz. 13:27, wpłynął do Urzędu Gminy poprzez system elektronicznego obiegu dokumentów o godz. 14:56. Wcześniej dyrektor Sanepidu w rozmowie telefonicznej poinformował o przekroczeniu parametrów coli, ale do czasu wydania oficjalnego komunikatu prosił aby wstrzymać się z jakimikolwiek informacjami w stronę mieszkańców. W związku z nieobecnością Wójta, Sekretarz jako zastępca przewodniczącego Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego podjął próbę kontaktu z Prezesem ZUK, który tego dnia uczestniczył w nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu. Jeszcze przed wydaniem oficjalnego komunikatu Wójt został powiadomiony o sprawie przez osobę z powiatowego zarządzania kryzysowego, co jest dosyć zagadkowe, ponieważ gmina miała wypracowane z dyrektorem Sanepidu bardzo dobre kanały komunikacyjne. W związku z pandemią COVID Wójt oraz Sekretarz przez kilkanaście miesięcy działali w ramach Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego wspólnie z dyrektorem Sanepidu i innymi samorządowcami i wszyscy mają do siebie bezpośrednie telefony komórkowe, ponieważ ustalono, że w sprawach naprawdę krytycznych nie czeka się na jakieś oficjalne powiadomienie z ePUAP, maila czy sms-a, najpewniej jest po prostu zadzwonić. A telefonu z Sanepidu nie było ani do Wójta ani do Prezesa ZUK.

Wójt Andrzej Biały poinformował, że około godziny 14:00 zadzwonił do niego pracownik ze Starostwa Powiatowego odpowiedzialny za zarządzanie kryzysowe z informacją, że na stronie internetowej Sanepidu jest zamieszczony komunikat i że gmina ma problem. Po telefonicznym potwierdzeniu tego faktu u dyrektora Sanepidu Wójt zwołał Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego, do którego dodatkowo powołano pracownika Referatu Organizacyjnego odpowiadającego za kontakt z sołtysami. W posiedzeniu zespołu wzięli udział ponadto Komendant Gminny OSP, Prezes ZUK oraz

Przewodniczący Rady Gminy. Wójt poinformował, że podobne doświadczenie z zakażoną wodą, choć w mniejszej skali, miała niedawno Gmina Cieszków, dlatego skontaktował się z Wójtem Markiem Warkoczem, od którego otrzymał kontakt do pracownika sieci sklepowej, gdzie bezpośrednio można było możliwie szybko zamówić wodę pitną dla mieszkańców. Działania zostały podjęte natychmiast, woda pitna w butelkach 5 litrowych została zamówiona i dostarczona do wszystkich miejscowości wymienionych w komunikacie do północy w tym samym dniu, i to pomimo 2-godzinnego opóźnienia dostawy z powodu awarii naczepy tira z sieci sklepowej. Równolegle został uruchomiony beczkowóz ZUK, a następnego dnia sprowadzono beczkowóz z Gminy Cieszków. Wójt poinformował o wprowadzonym podziale kompetencji - ZUK odpowiada za wszelkie prace dotyczące uzdatniania wody i wyeliminowania zakażenia bakterią coli oraz za dowożenie wody beczkowozami. Natomiast Urząd Gminy został zobowiązany do pracy związanej z dostarczaniem i dystrybucją wody pitnej do określonych punktów w poszczególnych sołectwach, najczęściej były to świetlice bądź remizy. W akcję dystrybucji wody włączyła się większość sołtysów oraz inne osoby, które rozwożą wodę własnym środkiem transportu po kilka godzin dziennie, niezależnie od pogody i nie oczekując żadnych medali, za co Wójt złożył podziękowania. Nieocenionej pomocy w postaci pojazdów z HDS do rozładunku i transportu palet z wodą udzieliła gminie również firma ART-ZBYT. Transporty wody pitnej były rozładowywane i dystrybuowane do poszczególnych miejscowości z bazy ZUK. Wójt poinformował, że sytuacja kryzysowa nadal trwa, ponieważ komunikat Sanepidu został przedłużony do kolejnego wyniku badań, oraz podkreślił, że nikt nie bagatelizuje problemu. Przyznał, że wszyscy zostali zaskoczeni tą sytuacją, jednak obecnie nie jest istotne gdzie, kto i kiedy coś powiedział czy przesłał, tylko pierwsze co trzeba było zrobić to zapewnić wodę pitną mieszkańcom, bo taka jest rola samorządu. Odnośnie gminnego planu zarządzania kryzysowego Wójt poinformował, że jest on zatwierdzany przez służby wojewódzkie i powiatowe. W planie można znaleźć i dopasować do obecnej sytuacji procedurę realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego dot. działania Zakładu Usług Komunalnych podczas zakłócenia w dostawie wody (zatrucie ujęcia wody) i generalnie są tam wymienione działania ZUK, których wykonawcą jest jego Prezes. Jednak w sytuacji, gdy zakupu i dystrybucji wody pitnej trzeba było dokonać w godzinach popołudniowych i nocnych, zadysponowano inaczej. Odnośnie pytania o stan realizacji obowiązków informacyjnych i podjęcie współpracy ze Starostą milickim, Powiatowym Centrum Zarządzania Kryzysowego, Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego, Policją i Powiatową Strażą Pożarną Wójt poinformował, że na polecenie zarządzania wojewódzkiego odpowiednie komunikaty, oprócz Facebooka, zamieszczono również na stronie internetowej gminy, mimo że informacje szybciej docierają do mieszkańców poprzez Facebooka, gdyż stronę internetową właściwie mało kto śledzi, a pewne procedury nie nadążają za rozwojem komunikacji. Komunikacja poprzez Facebooka sprawdziła się już w innych sytuacjach kryzysowych, więc wykorzystano go w pierwszej kolejności. Wójt poinformował, że przyjął deklarację wszelkiej pomocy ze strony starostwa, natomiast nie było potrzeby angażować do sprawy Policji. Wójt dostał również deklaracje innej pomocy, ale uznał, że nie ma potrzeby sprowadzania beczkowozów z dość odległych miejscowości. Wójt wyjaśnił, że skoro pierwszą informację o skażeniu wody otrzymał od pracownika zarządzania kryzysowego w starostwie, to nie kontaktował się w tym momencie ze Starostą Dorotą Folmer, tylko pracował nad dostarczeniem wody dla mieszkańców, a w międzyczasie do Urzędu Gminy wpłynęło pismo Starosty w celu wyjaśnienia sytuacji. Wtedy Wójt telefonicznie skontaktował się z P. Dorotą Folmer w celu umówienia spotkania z Prezesem ZUK i dyrektorem Sanepidu. Bo gdyby był normalny kontakt, tak jak do tej pory, to nie wiadomo czy komunikat Sanepidu byłby w ogóle wydany, prawdopodobnie skończyłoby się na warunkowym dopuszczeniu wody do użytkowania z przekroczeniem bakterii coli o 4 jtk. Na spotkaniu dyrektor Sanepidu podtrzymał, że komunikat obowiązuje i nie ma możliwości zmniejszenia zakresu miejscowości nim objętych, mimo że wynik badania w Czarnogózdnicach nie stwierdził obecności bakterii, ale bakteria była obecna w wynikach pobranych w bazie ZUK. Zatem do czasu otrzymania kolejnych wyników badań gmina zamawiała kolejne transporty wody dla 16 miejscowości.

Odnośnie kolejności i przebiegu działań w związku ze stanem jakości wody z ujęcia Grabownica, w szczególności szczegółowej informacji w sprawie obowiązków prawnych ciążyących na Zakładzie Usług Komunalnych dotyczących obowiązkowych badań wody Prezes Marcin Ciesielski podkreślił, że priorytetem jest jak najszybsze zakończenie obecnego stanu i wyeliminowanie bakterii coli. W tym celu stosowane są standardowe i niezmiennie czynności – przechlorowuje się sieć, dezynfekuje się miejsce, w którym wystąpiło przekroczenie, a po przepłukaniu zleca się kolejne wyniki badań wody w celu potwierdzenia, że zastosowane działania przyniosły efekt. Wszystkie procedury wynikają z odpowiednich wytycznych, obowiązujących dla zakładów wodociągowych w całym kraju. Prezes poinformował, że planowane są zmiany w zakresie przekazywania do Sanepidu wyników badań wody,

tak aby informacje były dostępne niezwłocznie. Prezes poinformował, że w ZUK istnieje mały sztab kryzysowy i wspólnie z konserwatorami odpowiedzialnymi za poszczególne odcinki sieci przeanalizowano wszystko, co mogło mieć wpływ na takie przekroczenie bakterii coli. Prezes zlecił ponadto zamieszczenie na stronie internetowej ZUK wszystkich wyników badań wody. Wyjaśnił również, że w odniesieniu do zakładu wodociągowego Sanepid wydaje zawiadomienie o wszczęciu postępowania administracyjnego, efektem którego jest decyzja określająca termin wykonania konkretnego obowiązku dot. prawidłowej jakości wody (do ustalenia pozostaje kwestia, czy dokument taki można upublicznić w kontekście przepisów o ochronie informacji niejawnych).

Radna Wioletta Pacyna stwierdziła, że docenia wszystkie podjęte działania, jednak chciałaby się dowiedzieć kiedy Wójt otrzymał informację dotyczącą przekroczenia (badanie z dziesiątego, wynik z trzynastego czerwca), obowiązek przekazania której wynika ze stosownego rozporządzenia Ministra Zdrowia. Poprosiła również obecnego na posiedzeniu Wojciecha Błasiaka o odszukanie odpowiedniego przepisu, ten jednak stwierdził, że nie obsługuje radnych tylko Urząd Gminy. Radna wyjaśniła, że skoro Wójt nie otrzymał takiej informacji, nie mógł wówczas rozpocząć żadnych działań. Prezes wyjaśnił, że nie jest to procedura, która dotyczy Wójta, wyniki badań trafiają bowiem do ZUK, którego kierownictwo podejmuje wszelkie działania. A najważniejszymi dokumentami zobowiązującymi ZUK do działania są po pierwsze sprawozdanie z wyników badań – tj. dokument, który ZUK dostaje w formie papierowej, bo tylko w takiej formie może go przekazać do Sanepidu, i decyzje, które ZUK otrzymuje od Sanepidu. Radna Wioletta Pacyna stwierdziła, że Prezes ZUK nie wykonał ciążącego na nim obowiązku wynikającego z rozporządzenia w zakresie poinformowania Wójta o zaistniałej sytuacji. Przewodniczący Rady zaapelował o nie popisywanie się wiedzą prawniczą oraz o tonowanie emocji, zwłaszcza że podczas gdy toczy się ta dyskusja mieszkańcy oczekują na kolejne dostawy wody, a obecni na sali powinni w tym momencie zająć się jej dystrybucją.

Po złożeniu wyjaśnień przez osoby wymienione we wniosku Przewodniczący udzielił głosu osobom z publiczności. P. Waclaw Korda – dziennikarz Faktów Powiatu Milickiego przypomniał, że podobne zdarzenie z zakażeniem wody niedawno miało miejsce w gminie Cieszków i tam nie było problemu z przepływem informacji z Sanepidem tylko z zamieszczeniem wszystkiego w Biuletynie Informacji Publicznej, gdyż niektórzy sołtysi nie wiedzieli o komunikacie Sanepidu. Zdaniem dziennikarza zakaz spożywania wody powinien obowiązywać już od momentu otrzymania badań, tj. od 13 czerwca. Mieszkaniec gminy Pan (...) ¹ skierował do Prezesa ZUK pytanie jak się poczuł 13 czerwca kiedy otrzymał informację, że woda jest skażona, a mimo to puszczał ją do sieci nie informując o tym ludzi, którzy tę wodę pili. Odniósł się również do słów Sekretarza o wypracowaniu kanałów komunikacji podczas pandemii i powątpiewał, że nie było wymiany informacji pomiędzy ZUK a gminą odnośnie wyniku badania wody z 10 czerwca. Prezes Marcin Ciesielski kolejny raz podkreślił, że działania od powzięcia informacji o znacznym przekroczeniu bakterii coli były natychmiastowe, jednak ZUK trzyma się procedur i do Sanepidu przekazuje sprawozdanie, a nie pojedyncze wyniki badań. Na podstawie telefonicznej informacji o przekroczeniu Prezes ZUK nie może niczego ogłosić, gdyż to nie leży w jego kompetencjach. Sekretarz Adam Głowiński przyznał, że sam jest zaskoczony zastosowaniem przez dyrektora Sanepidu innej formuły kontaktu niż dotychczas. Radny Łukasz Lombarski stwierdził, że nikt nie ma pretensji do działań gminy, bo zachowanie wszystkich procedur jest wzorowe. Jednak chodzi o mieszkańców gminy, o to że ZUK wiedząc o wyniku i przekroczeniu nie podjął działań. Radny przypomniał, że Sekretarz w wywiadzie dla TVP3, a Wójt w oświadczeniu na Facebooku utrzymywali, że wyniki wpłynęły 30 czerwca i może dałoby się to zatuszować, gdyby nie dociekliwość jego oraz Radnej Wioletty Pacyny, którzy wystąpili z zapytaniem do firmy SGS Polska wykonującej badania wody dla ZUK. Radny poinformował, że otrzymał skany korespondencji mailowej z pracownikiem ZUK, z których wynika, że informacje o przekroczeniu zostały przekazane 13 czerwca ze wskazaniem rodzaju i ilości bakterii. Firma SGS apelowała przy tym o podawanie rzetelnych informacji, nie narażających jej dobrego imienia, gdyż należycie wywiązuje się z umowy z ZUK. Wójt Andrzej Biały wyjaśnił, że sytuacja była kryzysowa i trzeba było natychmiast podjąć działania, których jeszcze nigdy nie przerabiano i najważniejsze w tym momencie nie było kiedy był wydany komunikat, tylko dostarczenie wody mieszkańcom. Wójt stwierdził, że przyjdzie czas na wyjaśnienia, bo dokumenty nie znikną. Pytał także dlaczego grupa czterech radnych robi z siebie bohaterów i zachowuje się jak komisja śledcza nie pozwalając spokojnie pracować. Wójt porównał tę sytuację do pożaru lasu, podczas którego

¹ Wyłączenie jawności na podstawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)

nie ustala się kto podpalił, tylko gasi. Po burzliwej wymianie zdań Radny Łukasz Lombarski apelował żeby podawać prawdę, a nie kłamać, gdyż na wszystko są dowody. Mieszkanca gminy Pani (...)² poinformowała, że jest zawiedziona oświadczeniem Wójta gminy wydanym po tak długim czasie, powołującym się na załącznik 1c do ustawy o ochronie zdrowia. Stwierdziła, że nikt nie ponosi winy za obecność w wodzie bakterii coli, bo ona w wodzie bywa, miała natomiast zastrzeżenia do sposobu, w jaki próbowano mieszkańców uspokajać mówiąc im, że nic strasznego się nie stało, bo każdy ma bakterie e coli w przewodzie pokarmowym. Pani (...)³ miała żal, bo kilka tygodni temu jej syn miał ciężką biegunkę i wysoką gorączkę oraz wymioty, prawdopodobnie przez spożywaną wodę. Zaapelowała do sztabu kryzysowego o pełną informację do jakich celów wolno używać wody z wodociągu, gdyż tego zabrakło w komunikacie Sanepidu. Pytała również czy ZUK jest w stanie określić przyczynę zakażenia wody przez ewentualny przeciek, bo skoro nie, to problem na pewno powróci. Zaapelowała o powściągnięcie emocji oraz o uspokojenie mieszkańców poprzez podanie rzetelnych informacji, gdyż bakteria coli jest odpowiedzialna za większość przypadków sepsy, za 80% infekcji nerkowych z ciężkim przebiegiem oraz za zapalenie płuc i może spowodować różne inne powikłania dlatego nie należy tego bagatelizować, a bakterii w wodzie nie powinno być. Prezes ZUK sprostował, że nie ma żadnego uszkodzenia sieci ani przecieku, ponieważ każde uszkodzenie sieci to jest wyciek, a ciśnienie sieciowe wypycha wodę na zewnątrz. Do zakażenia mogłoby dojść podczas awarii, kiedy następuje uszkodzenie oraz spadek ciśnienia i wstrzymanie dostawy, i wtedy ewentualnie jakieś organizmy mogłyby się dostać teoretycznie do środka, ale w tym roku nie było typowej awarii sieci. Było jedyne rozszczelnienie w Bukowicach. Prezes poinformował, że ZUK posiada obowiązkowe wyniki badań przekrojowych, gdyż tzw. woda surowa musi spełniać kilkanaście parametrów. Woda do badań jest pobierana bezpośrednio z ujęcia, a wyniki są wysyłane do Sanepidu. Prezes wyjaśnił, że informacja o przekroczeniu jakiegoś parametru nie jest dokumentem, który ZUK ma gdziekolwiek przekazywać, a tym bardziej puszczać ją w tzw. eter. ZUK w takiej sytuacji wszczyna standardowe procedury naprawcze: chlorowanie, płukanie i dezynfekcja oraz zleca kolejne badanie, które w tym konkretnym przypadku przyniosło efekt i w ciągu 3 dni problem został neutralizowany. Jediną instytucją upoważnioną do wydawania jakichkolwiek komunikatów o przydatności wody do spożycia przez ludzi jest Sanepid, któremu ZUK przekazuje stosowne sprawozdania. Wójt Andrzej Biały stwierdził, że obecnie wszyscy działają w sytuacji nadzwyczajnej i bardzo stresującej, której nikt nie bagatelizuje. Dlatego prosił o nie wywieranie nacisków żeby o wszystkim informować, sprawdzać gdzie, co, kiedy i jak, bo w tym momencie ważniejsze są inne zadania. A Prezes ZUK, który odpowiada za stan wody i powinien skupić się na szukaniu rozwiązania problemu, na wniosek grupy radnych zajmuje się sprawdzaniem dokumentów, chronologią zdarzeń, umieszczaniem na stronie internetowej wyników badań. Na to jeszcze przyjdzie czas. Wójt poinformował, że radni mają prawo wystąpić o dokumenty w trybie dostępu do informacji publicznej i wtedy będą mogli je sobie analizować. Najpierw jednak trzeba zażegnać sytuację kryzysową, w związku z czym zwrócił się z prośbą o pomoc przy rozładunku i dystrybucji wody z bazy ZUK, gdzie za chwilę przyjedzie kolejny transport. Radna Wioletta Pacyna powtórzyła, że grupa radnych nie ma uwag do działań Wójta, bo działa on prawidłowo. Chodzi tylko o zastosowanie art. 6 ust. 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi, który nakłada na przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne obowiązek informowania właściwego państwowego powiatowego inspektora sanitarnego oraz Wójta o przekroczeniach wartości parametrycznych wody w odpowiednich terminach. Radna stwierdziła, że gdyby Wójt dostał informację, to już 13 czerwca mógłby rozpocząć całą procedurę i dzisiaj byłoby już po sprawie. Wójt obiecał przeanalizowanie, gdzie system powiadamiania zawiódł i podkreślił, że sytuacja nie jest bagatelizowana i w przyszłości będą stosowane jeszcze bardziej rygorystyczne działania, a po obecnej kryzysowej sytuacji zostaną wypracowane nowe procedury. Radny Andrzej Korzeniowski pytał czy wg przepisów zacytowanych przez Radną Wiolettę Pacynę Prezes ZUK miał obowiązek 13 czerwca powiadomić Sanepid oraz Wójta gminy o wyniku badania z 10 czerwca. Prezes wyjaśnił, że Wójt został powiadomiony o prowadzonych standardowych działaniach, natomiast do Sanepidu nie przekazuje się informacji, tylko pisemne sprawozdanie, które w

² Wyłączenie jawności na podstawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)

³ Wyłączenie jawności na podstawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)

tym przypadku dotarło do ZUK 1 lipca. Prezes podkreślił, że każde przekroczenie parametrów wody jest dla niego bolesne i przeżywa je wewnętrznie, bo jest za to odpowiedzialny, a wpływu na wyniki badań nie ma żadnego. Prezes kolejny raz wyjaśnił, że nie mógł wysłać do Sanepidu informacji mailowej o przekroczeniu, gdyż tylko sprawozdanie z badań jest dokumentem, który przekazuje się do Sanepidu i Sanepid na podstawie tego dokumentu wszczyna swoje procedury. Mieszkaniec gminy Pan (...) ⁴ stwierdził, że działania ZUK są prawidłowe, lecz za mało stanowcze, skoro po przełączeniu zasilania z innego wodociągu bakteria dalej jest obecna. Wobec tego należy podjąć bardziej drastyczne działania – zablokować, zamknąć wodociąg dla mieszkańców, chlorować i płukać, mimo kolosalnych strat dla zakładu. Prezes Marcin Ciesielski poinformował, że chlorowanie i płukanie będzie prowadzone nadal, a pobory wody do badań będą codziennie, dopóki sytuacja się nie uspokoi. Radna Magdalena Królik, odnosząc się do wygłoszonych tez o zatruciach pokarmowych, gorączce czy wysypce, pytała czy Wójt otrzymał z jakiegoś ośrodka zdrowia lub z Sanepidu informację o zwiększonej zachorowalności. Wójt poinformował, że nie utrzymał takich informacji. Mieszkaniec gminy Pan (...) ⁵ zacytował § 10 ust. 5 rozporządzenia Ministra Zdrowia, w którym jest opisany sposób przekazania sprawozdania bądź częściowego sprawozdania z wyników badań, zgodnie z którym sprawozdanie zostaje przekazane przez laboratorium do zakładu zlecającego badania w formie elektronicznej lub faksem a nie w formie papierowej.

Ad 3. Wobec zrealizowania porządku obrad Przewodniczący Piotr Morawek o godz. 15⁰⁸ zakończył wspólne posiedzenie stałych Komisji Rady Gminy Krośnice.

Protokolant
/-/ *Olga Skomra*

Przewodniczący Rady Gminy Krośnice
/-/ *Piotr Morawek*

⁴ Wyłączenie jawności na podstawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)

⁵ Wyłączenie jawności na podstawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)